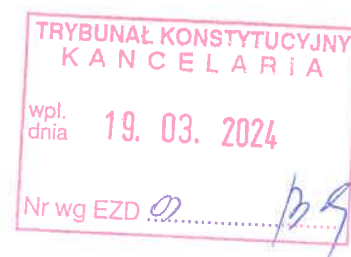




PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Andrzej Duda

Warszawa, dnia 18 marca 2024 r.

Trybunał Konstytucyjny
Warszawa



Wniosek

Na podstawie art. 191 ust. 1 pkt 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wnoszę o zbadanie zgodności z Konstytucją **rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. z 2022 r. poz. 2514, ze zm.)**.

Rozporządzeniu temu zarzucam niezgodność § 43 ust. 1a z:

- I. art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 oraz w związku z art. 180 i art. 10 ust. 1 Konstytucji,**
- II. art. 178 ust. 1 oraz art. 173 Konstytucji,**
- III. art. 41 § 1 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych z dnia 27 lipca 2001 r. (Dz.U. z 2023 r. poz. 217, ze zm.) oraz art. 92 ust. 1 w związku z art. 2, art. 10 ust. 1 oraz art. 173 i art. 178 ust. 1 Konstytucji.**

Uzasadnienie

Rozporządzeniem z dnia 6 lutego 2024 r. zmieniającym rozporządzenie – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. poz. 149) Minister Sprawiedliwości wprowadził zmiany w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. z 2022 r. poz. 2514, ze zm.; dalej: Regulamin urzędowania). Jedną z wprowadzonych zmian było dodanie przepisu ust. 1a w § 43 Regulaminu urzędowania, zgodnie z którym: „1a. Sprawy w przedmiocie rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziego w sytuacji, gdy wśród podstaw tego wniosku znajduje się okoliczność dotycząca powołania sędziego, nie są przydzielane sędziom, którzy objęli stanowisko w wyniku wniosku o powołanie sędziego, przedstawionego Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej przez Krajową Radę Sądownictwa, ukształtowaną z zastosowaniem art. 9a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz.U. z 2021 r. poz. 269 oraz z 2023 r. poz. 1615). Sędziowie ci nie są uwzględniani w przydzielaniu spraw, o których mowa w zdaniu poprzedzającym, przez SLPS.”.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 6 lutego 2024 r. zmieniające rozporządzenie – Regulamin urzędowania sądów powszechnych zostało opublikowane w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 lutego 2024 r. i dokonało zmian w Regulaminie urzędowania z dniem 8 lutego 2024 r. Zgodnie z uzasadnieniem do projektu rozporządzenia, jego wydanie ma na celu dokonanie zmian w przepisach regulujących przydzielanie rozpoznawania wniosków o wyłączenie sędziego, gdy wśród podstaw wniosku znajduje się okoliczność dotycząca powołania sędziego. Ponadto w uzasadnieniu do rozporządzenia podniesiono, że „Ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw doprowadziła do sprzecznego z Konstytucją RP trybu wyboru sędziów-członków Krajowej Rady Sądownictwa, co spowodowało, iż ten kluczowy dla zachowania niezależności polskiego sądownictwa organ utracił gwarancje swojej niezależności. W konsekwencji tryb powołania, względnie promocji sędziów na wyższe stanowiska z udziałem tego organu był wadliwy” (uzasadnienie s. 1). Okoliczność powyższa uzasadnia, zdaniem Ministra Sprawiedliwości, wprowadzenie w

Regulaminie urzędowania przepisu, który uniemożliwia udział osób powołanych na stanowiska sędziowskie z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa (dalej również: KRS) ukształtowanej ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 3, dalej: ustawa o zmianie ustawy KRS) w rozpoznawaniu wniosków o wyłączenie sędziego, o ile podstawę wniosku stanowią okoliczności dotyczące powołania sędziego.

I. Zarzut naruszenia art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 oraz w związku z art. 180 i art. 10 ust. 1 Konstytucji

Należy uznać, że wprowadzenie w Regulaminie urzędowania regulacji § 43 ust. 1a w sposób ewidentny ingeruje w konstytucyjny zakres prerogatywy Prezydenta RP w zakresie powoływania sędziów unormowanej w art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji.

Zgodnie z art. 179 Konstytucji sędziowie są powoływani przez Prezydenta RP, na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, na czas nieoznaczony. Na gruncie obowiązującej Konstytucji powoływanie sędziów ukształtowane zostało jako prerogatywa prezydencka, co oznacza, że akt powołania sędziego przez Prezydenta RP nie wymaga dla swej ważności podpisu Prezesa Rady Ministrów. Zgodnie z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji, akt urzędowy Prezydenta RP polegający na powoływaniu sędziów zwolniony jest z kontrasygnaty Prezesa Rady Ministrów. Taki sposób ukształtowania sposobu powoływania sędziów posiada fundamentalne znaczenie dla określenia konsekwencji związanych z wydawaniem tego aktu. Ukształtowanie aktu powoływania sędziów jako prerogatywy prezydenckiej pociąga za sobą dużą samodzielność Prezydenta RP w dokonywaniu aktu nominacji. Choć wniosek Krajowej Rady Sądownictwa o powołanie określonej osoby do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego jest nieodzownym elementem służącym zapoczątkowaniu tej procedury (zob. m.in. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 czerwca 2012 r., sygn. akt K 18/09), decyzja o powołaniu osoby wskazanej we wniosku należy do Prezydenta RP. Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z dnia 23 czerwca 2008 r. o sygn. akt Kpt 1/08: „Nie bez znaczenia dla sposobu funkcjonowania Prezydenta RP w tym zakresie pozostaje okoliczność, że w świetle art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji kompetencja Prezydenta RP określona w art. 179 Konstytucji traktowana jest jako uprawnienie osobiste (prerogatywa) Prezydenta RP (a zarazem sfera jego wyłącznej gestii i odpowiedzialności) oraz że Prezydent RP jest

„najwyższym przedstawicielem Rzeczypospolitej Polskiej” (art. 126 ust. 1 Konstytucji). Wspomniana tu rola ustrojowa Prezydenta RP, określona w art. 126 ust. 1 Konstytucji, ma istotne znaczenie dla oceny charakteru prawnego i rangi czynności powołania na urząd sędziego”. W wyroku z dnia 5 czerwca 2012 r. w sprawie o sygn. akt K 18/09 Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że: „[...] rola Prezydenta w procedurze nominacyjnej nie sprowadza się tylko do roli „notariusza”, potwierdzającego podejmowane gdzie indziej decyzje (zob. L. Garlicki, op. cit.), lecz dokonuje on samodzielnej oceny przedstawionych mu kandydatur i w konsekwencji może odmówić uwzględnienia wniosku KRS. Należy mu przyznać prawo odmowy spełnienia wysuniętych wniosków, jeżeli jego zdaniem sprzeciwiałyby się one wartościom, na straży których postawiła go Konstytucja (zob. P. Sarnecki, *uwaga 10 do art. 126 Konstytucji*, op. cit.)”. Tożsama ocena została utrzymana przez Trybunał Konstytucyjny w jego późniejszych orzeczeniach dotyczących charakteru prerogatywy Prezydenta RP do powoływania sędziego i niedopuszczalności poddawania jej kontroli sądowej (wyroki z dnia: 24 października 2017 r., sygn. akt K 3/17; 11 września 2017 r., sygn. akt K 10/17; 4 marca 2020 r., sygn. akt P 22/19; 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20; 2 czerwca 2020 r., sygn. akt P 13/19; 14 lipca 2021 r., sygn. akt P 7/20; 7 października 2021 r., sygn. akt K 3/21; z 23 lutego 2022 r., sygn. akt P 10/19) oraz w ślad za wypowiedziami Trybunału Konstytucyjnego przedstawiona w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego (np. wyrok z dnia 4 listopada 2021 r., sygn. akt III FSK 3626/21).

Konsekwencją umiejscowienia prerogatywy Prezydenta RP w przepisach Konstytucji jest oczywisty, na gruncie budowy hierarchicznego systemu źródeł prawa (art. 87 ust. 1 Konstytucji) i na gruncie art. 8 ust. 1 Konstytucji, wniosek, że przepis ustawowy, a tym bardziej przepis aktu umiejscowionego poniżej ustawy w konstytucyjnym systemie źródeł prawa, nie może w żaden sposób ograniczać prawa Prezydenta RP do powołania określonej osoby na stanowisko sędziego, jeśli tylko z takim wnioskiem zwróci się KRS. Procedura zdeterminowana art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji wyklucza udział innych organów w powoływaniu sędziów i postępowaniu poprzedzającym to powołanie na etapie pośrednim między podjęciem stosownej uchwały przez KRS a wydaniem aktu urzędowego przez Prezydenta RP. Ponadto w polskim ustawodawstwie nie ma, wskutek zakazu konstytucyjnego, procedury umożliwiającej wzruszenie czy kontrolowanie lub ograniczanie zakresu aktów wydanych w ramach wykonywania przez Prezydenta RP jego prerogatyw. Konstytucja nie tylko nie zawiera takiej procedury, ale też nie daje możliwości

jej stworzenia na poziomie ustawowym, a tym bardziej w aktach umiejscowionych poniżej w hierarchii konstytucyjnego systemu źródeł prawa (por. wyrok TK z dnia 24 października 2017 r., sygn. akt K 3/17).

Należy podkreślić, że brak konieczności uzyskania „zgody” Prezesa Rady Ministrów na dokonanie nominacji sędziowskich przez Prezydenta RP, w postaci zwolnienia od wymogu kontrasygnaty aktu powołania sędziego przez Prezydenta RP służy podkreśleniu samodzielności Prezydenta RP w podejmowaniu decyzji, a także wzmacnia niezależność władzy sądowniczej od rządu, a w ślad za tym, również parlamentu (por. L. Garlicki *Komentarz do art. 179*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, Tom IV Warszawa 2005, s. 5; K. Weitz, *Komentarz do art. 179 Konstytucji*, [w:] *Konstytucja RP*, Tom II, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, s. 1045; M. Masternak-Kubiak, *Komentarz do art. 179*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, red. M. Haczkowska, Warszawa 2014, s. 449). Jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, postanowienia Prezydenta RP o powołaniu do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego są aktami bezpośredniego stosowania norm konstytucyjnych, a w ich drodze Prezydent RP wykonuje swoje konstytucyjne uprawnienia. Tym samym art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji stanowi samodzielną i wystarczającą (kompletną) podstawę prawną wykonywania prerogatywy przez Prezydenta RP, której treścią jest powoływanie sędziów na wniosek KRS (wyrok TK w sprawie o sygn. K 18/09). W zakresie odnoszącym się do aktu nominacyjnego, art. 179 Konstytucji jest stosowany bezpośrednio jako samoistna i jedyna podstawa prawna tego aktu urzędowego Prezydenta RP. Dokonywanie oceny konstytucyjności decyzji w przedmiocie powołania sędziego stanowiłoby w istocie ocenę wykonywania przez Prezydenta RP kompetencji konstytucyjnej. Zgodnie więc z normami o charakterze konstytucyjnym, nie można podważać w żadnym zakresie wydanego na podstawie Konstytucji i ogłoszonego w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” aktu Prezydenta RP o charakterze ustrojowym, stanowiącego efekt realizacji jego prerogatywy.

Przyjęcie wskazanych w § 43 ust. 1a Regulaminu urzędowania możliwości wyłączenia sędziów w związku z okolicznościami ich powołania może prowadzić do niemającego umocowania w Konstytucji wkroczenia w sferę kompetencji organów w zakresie dotyczącym sądownictwa, w wyniku którego doszłoby do podważenia statusu konkretnej osoby umocowanej do orzekania. To z kolei prowadziłoby to do naruszenia zasady wyrażonej w art.

179 Konstytucji, zgodnie z którą „sędziowie są powoływani na czas nieoznaczony”. Tymczasem, przepisy regulujące powoływanie sędziów nie przewidują możliwości oceny i weryfikacji postanowień nominacyjnych Prezydenta RP. Akt powołania sędziego ma charakter ostateczny i nie podlega kontroli sądowej ani instancyjnej, ani w innych trybach. Dał temu wyraz wielokrotnie Naczelny Sąd Administracyjny w swoim dotychczasowym orzecznictwie (m. in. postanowienia z dnia: 9 października 2012 r., sygn. akt I OSK 1882/12; 16 października 2012 r., sygn. akt I OSK 1881/12; 17 października 2012 r., sygn. akt I OSK 1889/12; 7 grudnia 2017 r., sygn. akt I OSK 857/17 i 1 sierpnia 2017 r., sygn. akt I OSK 858/17). Odnotować także należy zawarte w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej również: TSUE) z dnia 19 listopada 2019 r. (sprawy połączone: C-585/18, C-624/18 i C-625/18) odniesienie tego Trybunału do pozycji ustrojowej Prezydenta RP, której elementem jest samodzielne i wyłączone z zakresu kontroli sądowej wykonywanie konstytucyjnej kompetencji powoływania sędziów, na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa – decyzje Prezydenta RP w sprawach powołania sędziów Sądu Najwyższego nie mogą być przedmiotem kontroli sądowej (pkt 145). Identyczne stanowisko TSUE przedstawił w wyroku z dnia 2 marca 2021 r. (C-824/18 – pkt 122 i pkt 128). W wyroku z dnia 22 marca 2022 r., w sprawie C-508/19, TSUE stwierdził zaś niedopuszczalność wniosku Sądu Najwyższego Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym mającego na celu wyjaśnienie, czy prawo Unii przyznaje mu uprawnienie, którego nie posiada na gruncie prawa polskiego, do ustalenia w sprawie cywilnej nieistnienia stosunku służbowego sędziego z powodu wadliwości aktu powołania tego sędziego. TSUE stwierdził niedopuszczalność wydania wyroku w trybie art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej z uwagi na hipotetyczny przedmiot pytania prejudycjalnego, ponieważ w polskim prawie krajowym nie ma instytucji, która przyznawałaby sądom krajowym uprawnienie do orzekania o zgodności aktu powołania Prezydenta RP na urząd sędziego, w szczególności ze skutkiem *erga omnes*.

Ustrojodawca decydując, że akt powołania ma charakter prerogatywy prezydenckiej wyłączył na poziomie konstytucyjnym możliwość istnienia jakiegokolwiek mechanizmu kontrolnego tego aktu. Oznacza to również, że nawet jeśli w procesie nominacyjnym zaistniałyby uchybienia, to nie mają one wpływu na ważność i bezwzględną (*erga omnes*) skuteczność prawną aktu urzędowego Prezydenta RP wydanego w oparciu o art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji. Tym samym niemożliwe jest kwestionowanie

inwestytury sędziego, czyli prawa do wykonywania przez niego władzy sądowniczej, albowiem przyznanie tego prawa jest istotą aktu powołania (por. wyrok TK z dnia 24 października 2017 r., sygn. akt K 3/17). Umocowany konstytucyjnie polski sędzia z chwilą powołania i objęcia urzędu jest więc w każdym wypadku sędzią pełnoprawnym, o niepodważalnym statusie. Powyższe oceny potwierdza szereg orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego (powołane powyżej wyroki TK z dnia: 24 października 2017 r., sygn. akt K 3/17, 11 września 2017 r., sygn. akt K 10/17, 4 marca 2020 r., sygn. akt P 22/19, 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20, 2 czerwca 2020 r., sygn. akt P 13/19, 14 lipca 2021 r., sygn. akt P 7/20, 7 października 2021 r., sygn. akt K 3/21, 23 lutego 2022 r., sygn. akt P 10/19).

Samodzielność Prezydenta RP w powołaniu określonej osoby na stanowisko sędziego wzmacnia także niezależność samej władzy sądowniczej. Na gruncie Konstytucji suweren nie posiada bowiem bezpośredniego wpływu ani na przedstawianie kandydatów na sędziów, ani na powołanie sędziów. Pozbawienie Prezydenta RP samodzielności w decydowaniu o powołaniu danej osoby do pełnienia urzędu sędziego, jak też poddanie kontroli postanowienia Prezydenta RP w sprawie powołania osoby do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego, pociągałoby osłabienie pozycji sędziów i prowadziłoby do naruszenia konstytucyjnej zasady powoływania sędziów na czas nieoznaczony (art. 179 Konstytucji) oraz zasady nieusuwalności sędziów (art. 180 ust. 1 Konstytucji). Konsekwencją możliwości podważenia skuteczności nominacji sędziowskiej byłoby także pozbawienie sędziów jakiejkolwiek formy demokratycznej legitymacji do wydawania rozstrzygnięć w imieniu suwerena. Jak słusznie podkreśla się w doktrynie prawa, pozycja ustrojowa sędziów wynika z art. 10 Konstytucji, statuującego zasadę trójpodziału władzy i równowagi władz. Sędziowie nie są nikim innym, jak „substratem osobowym” jednej z trzech współdziałających władz – „substratem osobowym” władzy sądowniczej. Oznacza to, iż jako przedstawiciele jednej z władz wykonują tę władzę w imieniu suwerena (P. Sarnecki, *Zagadnienia samorządu sędziowskiego*, w: *Ratio est anima legis. Księga Jubileuszowa ku czci Profesora Janusza Trzcíńskiego*, Warszawa 2007, s. 469). Natomiast ich demokratycznej legitymacji do sprawowania władzy sądowniczej w imieniu suwerena poszukiwać należy w sposobie ich powoływania. Sędziowie powoływani są przez Prezydenta RP jako najwyższego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej i gwaranta ciągłości władzy (art. 126 ust. 1 Konstytucji) (*ibidem*).

Jak wynika z uzasadnienia do projektu rozporządzenia, który stał się podstawą do wydania rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 6 lutego 2024 r. zmieniającego rozporządzenie – Regulamin urzędowania sądów powszechnych, rozporządzenie zostało wydane w oparciu o argumentację dotyczącą kwestionowania zgodności z Konstytucją trybu wyboru sędziów-członków Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej ustawą o zmianie ustawy KRS. Konsekwencją przyjęcia takiego stanowiska jest opinia Ministra Sprawiedliwości o wadliwości powołania sędziów z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa w składzie wynikającym z regulacji ustawy o zmianie ustawy KRS.

W tym miejscu należy odnotować, że zarówno kwestia konstytucyjności ukształtowania składu Krajowej Rady Sądownictwa oraz konstytucyjnej procedury powoływania sędziów przez Prezydenta RP, jak i kształtowania organów krajowego wymiaru sprawiedliwości w kontekście art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r., była już przedmiotem orzekania Trybunału Konstytucyjnego.

W wyroku z dnia 25 marca 2019 r. w sprawie o sygn. akt K 12/18 Trybunał Konstytucyjny uznał m.in., że ukształtowanie składu Krajowej Rady Sądownictwa w oparciu o przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa jest zgodne z Konstytucją. Wskazał, że KRS jest wprawdzie organem konstytucyjnym, lecz jednocześnie ustrojodawca zasadnicze kwestie związane z jej funkcjonowaniem przekazał do regulacji ustawowej. Dlatego „[...] z Konstytucji wynika, kto może być wybranym członkiem KRS, ale nie jest określone, jak wybrać sędziów członków KRS do tej Rady” (podobnie w wyroku z dnia 18 lipca 2007 r. w sprawie o sygn. akt K 25/07; odmiennie w wyroku z dnia 20 czerwca 2017 r. w sprawie o sygn. akt K 5/17). Z kolei w wyroku z dnia 20 kwietnia 2020 r. w sprawie o sygn. akt U 2/20, w którym Trybunał Konstytucyjny badał zgodność z Konstytucją uchwały Sądu Najwyższego podjętej w składzie Izby Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 stycznia 2020 r. (sygn. akt BSA I-4110-1/20), która kwestionowała prawo do orzekania sędziów Sądu Najwyższego, sądów powszechnych i sądów wojskowych powołanych na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej zgodnie z przepisami ustawy o zmianie ustawy KRS uznał, że uchwała trzech połączonych Izb SN z dnia 23 stycznia 2020 r. jest „niezgodna z art. 179 Konstytucji, ponieważ podważa charakter tego przepisu jako samodzielnej podstawy skutecznego powołania sędziego przez Prezydenta RP

na wniosek KRS, a więc jako samodzielnej, zupełnej i wystarczającej regulacji prawnej umożliwiającej wykonywanie przez Prezydenta RP wskazanej w tym przepisie kompetencji. Akt powołania sędziego oznacza bowiem jego upoważnienie do wydawania orzeczeń w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej (zob. wyroki TK: o sygn. K 18/09 i z dnia 24 października 2017 r. o sygn. K 3/17). Nie ma w tym wypadku znaczenia, czy akt podstawowy wprost stwierdza, że sędzia danej kategorii w ogóle nie może orzekać, czy też nie może orzekać w generalnie określonych wypadkach, co znacznie ogranicza skutek przewidziany w art. 179 Konstytucji, niwecząc jego istotę jako przepisu podlegającego bezpośredniemu stosowaniu przez Prezydenta RP (por. wyrok o sygn. K 3/17). Z art. 179 Konstytucji nie można pogodzić procedury, w której inny, niż Prezydent RP, organ państwa dokonuje weryfikacji powołania sędziego na podstawie normy podkonstytucyjnej, a także dokonuje łączenia stwierdzonych uchybień procesu kreacyjnego z możliwością zakwestionowania orzeczeń wydanych przez sędziego. To Prezydent RP, na podstawie art. 179 Konstytucji, posiada wyłączną kompetencję do oceny, czy kandydat objęty wnioskiem KRS spełnia ustawowe kryteria powołania na urząd sędziego”.

W postanowieniu z dnia 21 kwietnia 2020 r. w sprawie o sygn. akt Kpt 1/20, Trybunał Konstytucyjny nawiązał zarówno do kwestii ukształtowania składu KRS, niekonstytucyjności uchwały trzech połączonych Izb SN z dnia 23 stycznia 2020 r., jak i prerogatywy Prezydenta RP dotyczącej powoływania sędziów uznając, że: „[...] SN, dokonał arbitralnej politycznej oceny poprawności wyboru KRS oraz uznał, że wnioski KRS do Prezydenta RP o powołanie na urząd sędziego stanowią przyczynę wadliwości tego powołania. Prowadzi to w efekcie do obalenia konstytucyjnej kompetencji Prezydenta RP dotyczącej powołania na urząd sędziego kandydatów wyłonionych przez KRS. Zatem SN, nie negując wprost prawa Prezydenta RP w tym względzie, odebrał osobom przez niego powołanym na urząd sędziego prawo do sądenia, przyznane przez Prezydenta RP samodzielnie i nieodwołalnie w ramach prerogatywy”. Trybunał Konstytucyjny zauważył także, że: „W rezultacie wydanej uchwały SN z 23 stycznia 2020 r. zamierzony przez SN skutek ma być taki, że osoby powołane do SN na wniosek KRS ukształtowanej w trybie określonym w ustawie nowelizującej z 8 grudnia 2017 r. wprawdzie „uzyskują status sędziego, z tego atrybutami i gwarancjami, w tym zwłaszcza niezawisłością, immunitetem, czy nieusuwalnością, ale bez prawa do orzekania. (...) Ostatecznym efektem uchwały Sądu Najwyższego jest zatem nadanie tym sędziom statusu sędziów *de facto* w stanie spoczynku, wbrew jakimkolwiek podstawom, zasadom i

regułom prawnym, konstytucyjnym czy ustawowym, a to w drodze i formie uchwały Sądu Najwyższego, mającej jakoby tylko wyjaśniać wątpliwości prawne samego Sądu Najwyższego”.

Z kolei w kontekście art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 Trybunał Konstytucyjny wydał dwa kluczowe wyroki: z dnia 24 listopada 2021 r. w sprawie o sygn. akt K 6/21 oraz z dnia 10 marca 2022 r. w sprawie o sygn. akt K 7/21. W pierwszym z nich, w którym odniósł się do statusu prawnego sędziów Trybunału Konstytucyjnego oraz procedury ich wyboru, Trybunał uznał, że w polskim systemie prawnym nie istnieją żadne organy ani mechanizmy, za pomocą których możliwa byłaby weryfikacja legalności wyboru sędziów Trybunału. W związku z tym uznał za niekonstytucyjną normę wywiedzioną z art. 6 ust. 1 zdanie pierwsze Konwencji, na podstawie której Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: ETPCz) przyznał sobie powyższą kompetencję. W wyroku o sygn. K 7/21 natomiast, Trybunał uznał niekonstytucyjność norm wywiedzionych z art. 6 ust. 1 zdanie pierwsze Konwencji, w oparciu o które, przy ocenie spełnienia warunku „sądu ustanowionego ustawą”, dopuszczalne jest pomijanie przez ETPCz lub sądy krajowe przepisów Konstytucji, ustaw oraz wyroków polskiego Trybunału Konstytucyjnego a także samodzielne kreowanie norm dotyczących procedury nominacyjnej sędziów sądów krajowych przez ETPCz lub sądy krajowe w procesie wykładni Konwencji. Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny powołując się na bogate orzecznictwo (wyroki TK z dnia: 5 czerwca 2012 r., sygn. akt K 18/09, 26 czerwca 2019 r., sygn. akt K 8/17, 4 marca 2020 r., sygn. akt P 22/19, 2 czerwca 2020 r., sygn. akt P 13/19 oraz postanowienie z dnia 29 listopada 2010 r., sygn. akt SK 16/08) przypomniał, że powołanie sędziego jest prerogatywą Prezydenta RP, która w obecnie obowiązującym stanie konstytucyjnym nie podlega kontroli, dlatego nie jest możliwe wykreowanie takiej procedury kontroli ani na poziomie konwencyjnym, ani na poziomie ustawowym.

Stanowisko dotyczące bezwzględnej skuteczności powołania sędziego przez Prezydenta RP zajął również Naczelny Sąd Administracyjny, przykładowo w wyroku z dnia 4 listopada 2021 r. (sygn. akt III FSK 3626/21) wskazał, że: „Sędzia sądu administracyjnego bądź asesor sądowy w wojewódzkim sądzie administracyjnym, powołany do sprawowania urzędu przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, jest sędzią Rzeczypospolitej Polskiej i sędzią europejskim w rozumieniu art. 2 i art. 19 ust. 1 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U.

z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30 ze zm.) oraz art. 6 ust. 1(3 TUE w związku z art. 47 Karty Praw Podstawowych (Dz.Urz. UE C 303 z 14 grudnia 2007 r., s. 1), a także art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 ze zm.), także wówczas, gdy procedura poprzedzająca jego powołanie mogła być dotknięta wadami. Innymi słowy, w aspekcie unijnych i konwencyjnych standardów prawa do sądu można uznać, że jeżeli w składzie orzekającym wojewódzkiego sądu administracyjnego zasiada sędzia bądź asesor sądowy spełniający konstytucyjne standardy niezależności, niezawisłości i bezstronności, nawet, jeżeli został powołany przez Prezydenta na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa w składzie ukształtowanym ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r., to taki sąd należy uznać za sąd europejski w rozumieniu art. 2 i art. 19 ust. 1 Traktatu o Unii Europejskiej, art. 6 ust. 1–3 TUE w związku z art. 47 Karty Praw Podstawowych oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.”.

Na marginesie należy zauważyć, że już kilkakrotnie Trybunał Konstytucyjny stwierdzał naruszenie zasad konstytucyjnych dotyczących zakresu funkcjonowania Krajowej Rady Sądownictwa (np. wyroki z dnia 29 listopada 2007 r., sygn. akt SK 43/06, 16 kwietnia 2008 r., sygn. akt K 40/07, 27 maja 2008 r., sygn. akt 57/06 czy 19 listopada 2009 r., sygn. akt K 62/07), przy czym nigdy wskazanie na wadliwość procedury nominacyjnej w Krajowej Radzie Sądownictwa nie skutkowało podważaniem skuteczności powołań sędziowskich.

Bezsporne jest więc, iż sędziowie powołani przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym w ustawie o zmianie ustawy KRS posiadają w pełni ten sam status, jak sędziowie powołani przed rokiem 2018, a więc przysługuje im taka sama władza sądownicza jak pozostałym sędziom.

Mając na względzie powyższe, należy uznać, że przyjęte przez Ministra Sprawiedliwości w Regulaminie urzędowania, ukształtowanym wskutek wejścia w życie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 6 lutego 2024 r. zmieniającego rozporządzenie – Regulamin urzędowania sądów powszechnych, kryterium wyłączenia sędziów z orzekania prowadzi w istocie do podważania statusu sędziów. W praktyce oznacza to, iż sędziowie zostają ograniczeni w zakresie swej inwestytury, która została im nadana na czas nieoznaczony przez Prezydenta RP w postanowieniu o powołaniu. Minister Sprawiedliwości dokonuje tym samym zmiany „stanu normatywnego”, czyli niezgodnie z

Konstytucją i obowiązującym ustawodawstwem ingeruje w personalny aspekt ustroju i organizacji wymiaru sprawiedliwości nie tylko oceniając skuteczność powołania sędziego, ale wprost podważając skutki prawne postanowień Prezydenta RP o powołaniu sędziego.

Stanowisko takie nie ma żadnych podstaw w obowiązujących przepisach prawnych, gdyż bezsporne jest, że jeżeli Prezydent RP nie znalazł podstaw do odmowy powołania na stanowisko sędziego osoby wskazanej we wniosku KRS, to prawidłowości powołania sędziego nie może już badać *post factum* żaden inny organ, nawet sąd w postępowaniu o wyłączenie sędziego. Instytucja wyłączenia sędziego w sprawach cywilnych lub karnych nie służy bowiem kontroli wykonywania prerogatyw Prezydenta RP (por. powołane wyroki TK z dnia: 4 marca 2020 r., sygn. akt P 22/19 oraz 23 lutego 2022 r., sygn. akt P 10/19). Sposób wykonania prerogatywy Prezydenta RP nie podlega również badaniu w ramach instytucji tzw. testu niezależności i bezstronności, wprowadzonej przez przepisy ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2022 r. poz. 1259).

Przyjęty przez Ministra Sprawiedliwości w Regulaminie urzędowania mechanizm kwestionowania sposobu ukształtowania składu Krajowej Rady Sądownictwa i dokonanie na skutek tego wyłączenia sędziów od orzekania prowadzi do obalenia konstytucyjnej kompetencji Prezydenta RP dotyczącej powołania na urząd sędziego kandydatów wyłonionych przez KRS. Jak słusznie zauważył Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu o sygn. akt Kpt 1/20: „W polskim porządku prawnym nie ma przepisów prawnych, które przyznawałyby kompetencję do podważania aktu powołania i wynikającej z tego aktu inwestytury do orzekania przez sędziego jakimkolwiek organowi władzy publicznej, w tym także SN”. Powyższe ograniczenia należy odnieść także do Ministra Sprawiedliwości. We wskazanym postanowieniu Trybunał podkreślił także, że: „Konstytucyjny kształt kompetencji, wynikającej z art. 179 i art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji, wyklucza nie tylko możliwość kwestionowania ważności aktu powołania, lecz nie pozwala również na kwestionowanie zakresu uprawnień osoby powołanej przez Prezydenta RP do pełnienia urzędu sędziego. Przyjęcie odmiennego poglądu pozbawiałoby tę kompetencję Prezydenta RP jej materialnej istoty, albowiem nie jest wykonaniem tej kompetencji powołanie sędziego, który mimo wydania postanowienia w sprawie powołania do pełnienia urzędu sędziego nie mógłby być piastunem władzy sądowniczej”.

Należy przy tym wskazać, iż istotą aktu powołania sędziego jest udzielenie inwestytury, czyli nadanie danej osobie prawa do wykonywania władzy sądowniczej, choć jednocześnie akt ten skutkuje nawiązaniem stosunku służbowego, łączącego elementy publicznoprawne i elementy stosunku pracy (zob. K. Weitz, *op. cit.*, s. 1042; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 października 2017 r., sygn. akt K 3/17). Umocowany konstytucyjnie polski sędzia z chwilą powołania i objęcia urzędu jest więc w każdym wypadku sędzią pełnoprawnym, o niepodważalnym statusie, co zostało potwierdzone szeregiem orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego i najwyższych organów władzy sądowniczej, w tym np. postanowieniem Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 26 listopada 2019 r., sygn. akt I OZ 550/19 (zob. też postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia: 7 grudnia 2017 r., sygn. akt I OSK 857/17; wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 29 grudnia 2016 r., sygn. akt II SA/Wa 1652/16; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2009 r., sygn. akt III KRS 9/08; a także wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 24 października 2017 r., sygn. akt K 3/17; 11 września 2017 r., sygn. akt K 10/17; 5 czerwca 2012 r., sygn. akt K 18/09 oraz postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 czerwca 2008 r., sygn. akt Kpt 1/08).

Mając na względzie powyższe, należy uznać, że w zakresie w jakim dopuszczalne byłoby poddawanie ocenie zakresu powołania sędziego, doprowadziłoby to do podważania statusu sędziów oraz wyłączenia ich od orzekania. W praktyce sędziowie zostaliby pozbawieni swej inwestytury, która została im nadana na czas nieoznaczony przez Prezydenta RP w postanowieniu o powołaniu. Rzeczywistym skutkiem wyłączenia sędziego byłoby jego odsunięcie od orzekania poprzez powołanie się na przesłankę niewłaściwego ukształtowanego składu KRS, czyli organu posiadającego wyłączną kompetencję do przedstawiania Prezydentowi RP kandydatów na sędziów, i doprowadziłoby do obalenia konstytucyjnej kompetencji Prezydenta RP dotyczącej powołania na urząd sędziego kandydatów wyłonionych przez KRS.

Tymczasem w zakresie kompetencji Ministra Sprawiedliwości nie mieszczą się kwestie dotyczące kontroli wykonywania przez Prezydenta RP jego prerogatyw, obejmującej również skutki wykonania prerogatywy wynikającej z art. 179 Konstytucji. Kontrola taka prowadziłaby do modyfikacji normy konstytucyjnej zawartej w art. 179 Konstytucji poprzez przyznanie władzy wykonawczej uprawnienia do oceny powołania sędziego, a w konsekwencji do decydowania o tym, który spośród sędziów będzie uprawniony do

wykonywania władzy sądowniczej, a który sędzia zostanie tej władzy w praktyce pozbawiony. Stanowisko powyższe było potwierdzane również w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Przypomnieć należy, że Sąd Najwyższy, w uchwale z dnia 28 września 2000 r. sygn. akt III ZP 21/00, wskazał, co następuje: „Nie przewiduje się przecież w ustawach o ustroju sądów takich sytuacji, w których sędzia, nie tracąc swojego statusu i nie będąc zawieszonym w pełnieniu funkcji, nie może wykonywać obowiązków służbowych. Wymagałoby to wprowadzenia zmian już nie tylko w ustawach regulujących ustroj sądów, lecz przede wszystkim w Konstytucji RP”. Również w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2019 r. (sygn. akt V CSK 347/19) wskazano, iż sposób wyłaniania kandydatów na stanowiska sędziowskie nie może prowadzić do trwałego pozbawienia albo ograniczenia, poprzez swoiste „zamrożenie” władzy sądenia inwestytury osób powołanych przez Prezydenta RP na stanowisko sędziego. Odmienna ocena prowadziłaby do możliwości nie tylko kwestionowania inwestytury sędziów w niemal wszystkich postępowaniach przed polskimi sądami w przyszłości, ale również do wznawiania postępowań, które zakończone zostały prawomocnymi orzeczeniami.

Uregulowane na poziomie konstytucyjnym uprawnienie Prezydenta RP do powoływania sędziów, skutkujące nadaniem władzy jurysdykcyjnej, jest wyrazem oddziaływania i hamowania władzy wykonawczej i władzy sądowniczej. Natomiast przyjęcie regulacji wprowadzonej przez Ministra Sprawiedliwości w § 43 ust. 1a Regulaminu urzędowania, w opinii wnioskodawcy, prowadzi do przełamania mechanizmu koniecznej równowagi pomiędzy władzami. Dodanie przesłanki związanej z zakresem powołania sędziego doprowadzi wprost do zakwestionowania władzy sądenia będącej skutkiem aktu powołania wydanego przez Prezydenta RP. Tymczasem jak już była mowa, w zakresie kompetencji władzy wykonawczej nie mieszczą się kwestie dotyczące kontroli wykonywania przez Prezydenta RP jego prerogatyw, obejmującej również skutki wykonania prerogatywy wynikającej z art. 179 Konstytucji. Działanie na mocy zaskarżonego rozporządzenia będzie prowadzić do modyfikacji normy konstytucyjnej zawartej w art. 179 Konstytucji poprzez przyznanie sobie przez Ministra Sprawiedliwości uprawnienia do oceny zakresu powołania sędziego, a w konsekwencji do decydowania o tym, który spośród sędziów będzie uprawniony do wykonywania władzy sądowniczej w pełnym zakresie, a któremu sędziemu zakres tej władzy zostanie ograniczony.

Również w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że powołanie przez Prezydenta RP do pełnienia urzędu na stanowisko sędziego oznacza nadanie sędziemu prawa jurysdykcji, czyli wydawania wyroków i podejmowania innych czynności jurysdykcyjnych w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej (tak uchwały SN z dnia: 7 lipca 2007 r., sygn. akt III CZP 81/07; 14 listopada 2007 r., sygn. akt BSA I-4110-5/2007 i 28 stycznia 2014 r., sygn. akt BSA I-4110-4/2013 oraz postanowienie z 16 października 2015 r., sygn. akt I CSK 858/14). Przez powołanie osoba powołana staje się sędzią, czyli osobą uprawnioną do orzekania (uchwała SN z dnia 21 listopada 2001 r., sygn. akt I KZP 28/01; postanowienie z dnia 23 maja 2013 r., sygn. akt III KRS 34/12). Z kolei w wyroku z dnia 10 marca 2016 r., sygn. akt III KRS 38/12 Sąd Najwyższy wskazał, że: „[...] istota powołania sędziego do pełnienia urzędu (z jednoczesnym wyznaczeniem mu miejsca służbowego) sprowadza się do nadania sędziemu inwestytury (imperium władzy sądowniczej), która stanowi nie tylko legitymację do sprawowania przez sędziego władzy sądowniczej, lecz także określa zakres sprawowania tej władzy” (tak definiowany jest akt powołania również w wystąpieniach Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego – pytanie prawne sygn. akt P 35/13).

Także w doktrynie prawa dostrzega się, że powołanie na urząd sędziego, jest w rzeczywistości nadaniem prawa jurysdykcji a „urząd sędziowski (*officium iudicis*) to ściśle określony zakres władzy sędziowskiej powierzony konkretnemu sędziemu. Powierzenie władzy sądowniczej, nadanie prawa do sądzenia to prerogatywa głowy państwa. Powołanie na urząd sędziego, inaczej nadanie prawa jurysdykcji, nadanie tytułu do wykonywania władzy sądowniczej, „ucieleśnia prawo wskazanej osoby do wykonywania władzy sądowniczej” (M. Laskowski, *Uchybienie godności urzędu sędziego jako podstawa odpowiedzialności dyscyplinarnej*, Warszawa 2019, s. 47; zob. także: J. Gudowski, *Urząd sędziego w prawie o ustroju sądów powszechnych*, „Przegląd Sądowy” 1994, nr 11-12, s. 19). Powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego to nadanie prawa jurysdykcji (T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, *Komentarz do prawa o ustroju sądów powszechnych i ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa*, Warszawa 2002, s. 143-144). W świetle powyższego nie budzi wątpliwości, że istota prerogatywy określonej w art. 179 Konstytucji obejmuje wynikające z aktu powołania prawo jurysdykcji (władzę sądzenia).

Dodatkowo należy wskazać, iż w orzecznictwie wskazuje się, że wszelkie wątpliwości odnośnie do bezstronności sędziego muszą mieć charakter realny a nie potencjalny. Tak więc fakt powołania sędziego przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa

ukształtowanej zgodnie z ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. nie może być przyjmowany jako osłabiający bezstronność takiego sędziego. Badanie bezstronności sędziego powinno być bowiem odnoszone indywidualnie do okoliczności konkretnej sprawy (tak np. w postanowieniu NSA z dnia 27 stycznia 2020 r., sygn. akt I OSK 1917/18).

W tym kontekście należy również wskazać na orzecznictwo TSUE wskazujące na brak możliwości automatycznego kwestionowania statusu sędziego przy powołaniu okoliczności związanych z procesem powołania sędziów, w tym w szczególności w zakresie kwestionowania niezawisłości i bezstronności sędziów (tak np. wyroki TSUE z dnia 21 grudnia 2023 r. C-718/21 czy z dnia 29 marca 2022 r. C-132/20).

Nie można więc zgodzić się ze stanowiskiem Ministra Sprawiedliwości przedstawionym w uzasadnieniu do rozporządzenia z dnia 6 lutego 2024 r., kwestionującym *a priori* bezstronność sędziów, wyłącznie w oparciu o fakt powołania sędziów w procedurze przeprowadzonej z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej zgodnie z ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r., lub co gorsza zarzucającym tym sędziom „interes osobisty w nieuwzględnianiu wniosków o wyłączenie sędziów powołanych w tym samym trybie” (uzasadnienie s. 2).

Z istoty art. 179 Konstytucji dotyczącego powoływania sędziów wynika, że są oni powoływani na czas nieoznaczony, z kolei z art. 180 Konstytucji, że są oni nieusuwalni. Konstytucja, kształtując status sędziego, wyraża wiele zasad, ukierunkowanych przede wszystkim na realizację zasady niezawisłości sędziowskiej. Należy wśród nich wymienić właśnie nieusuwalność sędziego.

Z treści art. 180 Konstytucji wynika konieczność zagwarantowania sędziom, że po powołaniu przez Prezydenta RP na stanowisko sędziego będą bez przeszkód wykonywać funkcje orzecznicze w danym sądzie i w danym czasie (zob. wyrok TK z dnia 15 stycznia 2009 r., sygn. akt K 45/07). W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego nie budzi wątpliwości, że „przez akt powołania osoba [...] staje się sędzią, czyli jest uprawniona do orzekania” (wyroki TK z dnia: 15 stycznia 2009 r. o sygn. akt K 45/07 i 8 maja 2012 r. o sygn. akt K 7/10 oraz postanowienie z dnia 11 marca 2014 r. o sygn. akt Ts 262/12). W wyroku z dnia 8 maja 2012 r. w sprawie o sygn. akt K 7/10 Trybunał Konstytucyjny, odnosząc się do *ratio legis* powołania w rozumieniu art. 179 Konstytucji, wskazał, że istota powołania „sprowadza się do nadania sędziemu inwestytury (...) winno ono nie tylko stanowić tytuł do sprawowania władzy sądowniczej, lecz także określać zakres

sprawowania tejże władzy”. Akt powołania na urząd sędziego utożsamiany jest więc przez sąd konstytucyjny z uprawnieniem do orzekania.

Należy zatem uznać, że normy wynikające z art. 180 Konstytucji dopełniają treść art. 179 Konstytucji i stanowią swoistą kontynuację gwarancji, których urzeczywistnianie rozpoczyna się już na etapie powołania sędziego. Gwarancje dotyczące statusu sędziów przewidziane w art. 180 ust. 1–5 Konstytucji stanowią warunek konieczny dla istnienia niezawisłości sędziowskiej (wyrok TK z dnia 12 grudnia 2001 r., sygn. akt SK 26/01).

Za niezgodne z zasadą nieusuwalności sędziów należy zatem uznać takie regulacje, na podstawie których sędzia, nie tracąc swojego statusu i nie będąc zawieszonym w pełnieniu funkcji, zostaje ograniczony w zakresie wykonywania obowiązków służbowych. Zgodnie z art. 179 i 180 Konstytucji sędziowie są bowiem powoływani na czas nieoznaczony i są nieusuwalni. Pogląd ten podziela także Sąd Najwyższy, czemu dał wyraz m.in. w uchwale z dnia 28 września 2000 r., sygn. akt III ZP 21/00. Ograniczenie sędziów w zakresie wykonywania swoich konstytucyjnych kompetencji poprzez podważanie ich statusu i wyłączanie od orzekania jest zatem niezgodne również z art. 180 Konstytucji. Działania podważające status sędziego pozbawia go bowiem w efekcie władzy jurysdykcyjnej.

Jak już wspomniano, dodatkowo uznanie za zgodną z prawem możliwość badania okoliczności towarzyszących powołaniu danego sędziego, to jest aktu powołania sędziego przez Prezydenta RP, prowadzić musiałoby do przełamania mechanizmu koniecznej równowagi pomiędzy władzami. Zgodnie z art. 10 ust. 1 Konstytucji, ustroj Rzeczypospolitej Polskiej opiera się na podziale i równowadze władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej. Zasada ta stanowi fundamentalną zasadę ustrojową, a także, w równym stopniu, służy innemu celowi – ochronie jednostki przed skoncentrowaniem władzy państwowej w ośrodku jednej z władz. W świetle art. 10 ust. 2 Konstytucji władzę sądowniczą sprawują sądy i trybunały, natomiast wypełnianie władzy wykonawczej powierzono Prezydentowi RP i Radzie Ministrów.

Trybunał Konstytucyjny wskazał, że wymóg „rozdzielenia” władz oznacza m.in., że każdej z trzech władz powinny przypadać kompetencje materialnie odpowiadające ich istocie, a co więcej – każda z tych władz powinna zachowywać pewne minimum kompetencyjne stanowiące o zachowaniu tej istoty. Ustawodawca zaś – kształtując kompetencje poszczególnych organów państwowych – nie może naruszyć owego „istotnego zakresu” danej władzy (wyrok TK z dnia 29 listopada 2005 r., sygn. akt P 16/04). Rozdzielenie władz

oznacza przede wszystkim zakaz ingerencji w istotę danej władzy. Zakaz ten wyznacza nie tylko dopuszczany ustawowo zakres przedmiotowy działania poszczególnych władz, ale również sposób korzystania z kompetencji przyznanych poszczególnym organom państwa. Zasada równowagi władz polega natomiast przede wszystkim na tworzeniu mechanizmów zapobiegających koncentracji i nadużywaniu władzy państwowej (wyrok TK z dnia 24 lutego 2010 r., sygn. akt K 6/09). Równowaga się władz oznacza, że żadna z władz nie może być całkowicie odseparowana od pozostałych (wyrok TK z dnia 15 stycznia 2009 r., sygn. akt K 45/07).

Kwestionowanie skuteczności aktu powołania określonego sędziego sprowadza się do podważania prawidłowości powołania sędziego, a co za tym idzie istnienia podstawy do sprawowania przez niego władzy sądowniczej. Narusza to istotę prezydenckiej prerogatywy w zakresie powoływania sędziów, godząc jednocześnie w określoną na gruncie art. 10 ust. 1 Konstytucji zasadę podziału i równowagi się władz. Wskutek niedopuszczalnej na płaszczyźnie norm konstytucyjnych kontroli aktu powołania sędziego, sędziowie poddani tej kontroli, zostaną ograniczeni w zakresie swej inwestytury, która została im nadana na czas nieoznaczony przez Prezydenta RP w postanowieniu o powołaniu, co może również skutkować tym, iż każde ich orzeczenie może być kwestionowane i uchylane.

Reasumując należy jeszcze raz podkreślić, że konstytucyjny kształt kompetencji Prezydenta RP, o której mowa w art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji, wyklucza możliwość kwestionowania nie tylko ważności aktu powołania, lecz nie pozwala również na kwestionowanie zakresu uprawnień osoby powołanej przez Prezydenta RP do pełnienia urzędu sędziego. Dotyczy to także kwestionowania statusu sędziego poprzez abstrakcyjne przypisanie braku niezawisłości i bezstronności sędziego z powodu rzekomego braku niezależności KRS czy rzekomych wad postępowania nominacyjnego prowadzonego przez KRS. Przyjęcie odmiennego poglądu pozbawiałoby tę kompetencję Prezydenta RP jej materialnej istoty, albowiem nie byłaby wykonaniem tej kompetencji kreacja sędziego, który mimo formalnego powołania do pełnienia urzędu sędziowskiego, nie mógłby być piastunem władzy sądowniczej z powodu trwałego zakwestionowania jego statusu.

W związku z powyższym należy uznać, iż regulacja § 43 ust. 1a Regulaminu urzędowania jest niezgodna z art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 oraz w związku z art. 180 i art. 10 ust. 1 Konstytucji.

II. Zarzut naruszenia art. 178 ust. 1 oraz art. 173 Konstytucji

Wzorcem kontroli, który wiąże się z ustrojowym uregulowaniem władzy sądowniczej jest także art. 178 ust. 1 Konstytucji, wprowadzający zasadę niezawisłości sędziowskiej. Rozumiana jest ona jako obowiązek stworzenia sędziemu takich warunków pracy, aby mógł on w zgodzie z własnym sumieniem i w pełni bezstronnie sprawować swój urząd oraz być niezagrożonym jakimikolwiek naciskami – czy to zewnętrznymi, czy wewnętrznymi. Jak słusznie zauważył Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 14 października 2015 r. w sprawie o sygn. akt Kp 1/15: „Niezawisłość sędziego to nie tylko uprawnienie sędziego, lecz także jego konstytucyjny obowiązek, podobnie jak konstytucyjnym obowiązkiem ustawodawcy i organów administracji sądowej jest ochrona niezawisłości sędziego (zob. wyrok z dnia 24 czerwca 1998 r., sygn. K 3/98)”.

Ponadto, jak wskazuje TSUE, wewnętrzny aspekt niezawisłości sędziego łączy się z pojęciem bezstronności i dotyczy jednakowego dystansu do stron sporu, a także względem ich odpowiednich interesów, w odniesieniu do toczącego się przed sądem sporu. Czynnikiem ten wymaga przestrzegania obiektywizmu oraz braku wszelkiego interesu sędziego w rozstrzygnięciu sporu, poza ścisłym stosowaniem przepisu prawa (zob. wyroki TSUE w sprawach: C-506/04; C-222/13; C-203/14). Aspekt ten wyklucza procedurę kwestionowania generalnego prawa sędziego do orzekania oraz weryfikowania prawidłowości postępowania poprzedzającego powołanie sędziego przez Prezydenta RP, jako podstawę generalnego zakwestionowania prawa takiego sędziego do orzekania (tak TK w wyroku z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20).

Zasada niezawisłości sędziowskiej pozostaje w bezpośrednim związku z zasadą niezależności sądów określoną w art. 173 Konstytucji. Łączy je wspólny cel – ochrona sędziów sprawujących wymiar sprawiedliwości oraz sądów będących organami państwa, tworzących władzę sądowniczą. Można zatem w sposób uprawniony stwierdzić, że te dwie zasady są ze sobą ściśle i nierozzerwalnie połączone (wyrok TK z dnia 14 kwietnia 1999 r., sygn. akt K 8/99). W pojęciu niezawisłości sędziów, nacisk jest położony na brak uzależniania sędziów w ich działalności orzeczniczej od czynników innych niż tylko wymagania wynikające z prawa.

Mając na względzie powyższe, należy uznać, że sędzia funkcjonujący w warunkach zagrożenia poddawaniu ocenie pod kątem trybu powołania, nie będzie sędzią niezawisłym. Obawa o ciągle kwestionowanie jego statusu uniemożliwi mu wolne od nacisków wykonywanie jego kompetencji.

Ponadto należy podkreślić, iż sytuacja, w której Minister Sprawiedliwości wprost kwestionuje w wydanym przez siebie akcie prawnym status sędziów, w tym również w aspekcie ich niezależności i bezstronności, w istocie wpływa na niezależność ogółu sędziów poprzez wskazanie oczekiwanego przez władzę wykonawczą sposobu oceny prawidłowości powoływania sędziów. Można bowiem zasadnie uznać, iż przyjęcie przez Ministra Sprawiedliwości w akcie wykonawczym określonego poglądu na zakres nominacji sędziowskich może stanowić narzędzie nacisku na sędziów niespełniających oczekiwań władzy wykonawczej i tym samym godzić w ich niezawisłość.

Niezależnie od powyższego należy wskazać, iż w aspekcie naruszenia wyrażonej w art. 178 Konstytucji zasady niezawisłości sędziów wprowadzona przez Ministra Sprawiedliwości regulacja § 43 ust. 1a Regulaminu urzędowania stanowi przekroczenie dopuszczalnego zakresu nadzoru administracyjnego Ministra Sprawiedliwości nad sądami.

Nie można bowiem w żadnym zakresie zgodzić się ze stanowiskiem wyrażonym w uzasadnieniu do projektu rozporządzenia, który stał się podstawą do wydania rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 6 lutego 2024 r. zmieniającego rozporządzenie – Regulamin urzędowania sądów powszechnych, jakoby wprowadzona regulacja § 43 ust. 1a stanowiła realizację czynności z zakresu nadzoru administracyjnego sprawowanego przez Ministra Sprawiedliwości, w zakresie wynikającym z art. 9a § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (dalej: również p.u.s.p.). Nadzór ten ma bowiem dotyczyć, zgodnie z art. 8 pkt 2 p.u.s.p., zapewnienia właściwego toku urzędowania sądu. Nie można zgodzić się ze stanowiskiem, iż wprowadzenie regulacji dotyczącej zasad ustalania składów orzekających w sprawie, a więc niezwykle istotnej z punktu widzenia sprawowania wymiaru sprawiedliwości, stanowiło realizację upoważnienia do ustalania zasad właściwego toku urzędowania sądów.

Istotne przy tym jest, iż regulacja dotycząca zasad ustalania składów orzekających została wprowadzona w akcie podustawowym, na dodatek dokonując zmian w ustawowo przyjętych w p.u.s.p. zasadach przydziału spraw.

Istotne także jest, iż z regulacji art. 9b p.u.s.p. wynika, iż czynności z zakresu nadzoru administracyjnego nie mogą wkraczać w dziedzinę, w której sędziowie i asesory sądowi są niezawisli.

Również w orzecznictwie przyjęte jest, że nadzór administracyjny nad działalnością sądów może być sprawowany przez Ministra Sprawiedliwości pod warunkiem, że czynności wykonywane w jego ramach nie będą wkraczały w dziedzinę, w której sędziowie są niezawisli (tak np. w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 stycznia 2009 r., sygn. akt K 45/07). Tymczasem należy uznać, iż przyjęta przez Ministra Sprawiedliwości regulacja § 43 ust. 1a Regulaminu urzędowania przekracza warunki i granice dopuszczalności działań Ministra Sprawiedliwości w ramach nadzoru administracyjnego nad sądami.

Należy bowiem wskazać, iż nadzór administracyjny sprawowany przez Ministra Sprawiedliwości nad działalnością sądów powinien się ograniczać wyłącznie do spraw związanych z administracją sądową, natomiast nie może dotyczyć wykonywania wymiaru sprawiedliwości, a zatem nie może wkraczać w zakres niezawisłości sędziów. Działalność administracyjna sądów to wszelka działalność zarządzająca i organizatorska sądów inna niż związana z działalnością jurysdykcyjną sądów. Zatem nadzór administracyjny nad działalnością sądów powinien polegać na weryfikacji zewnętrznej, formalnie określonych powyżej sfer działalności sądów, natomiast nie może wkraczać w dziedzinę niezawisłości sędziowskiej. Nadzór administracyjny nad działalnością sądów nie może przekształcać się w sposób jawny czy ukryty w formy ingerencji w działalność judykacyjną sądów.

Tymczasem nie można uznać za mieszczące się w zakresie nadzoru administracyjnego rozwiązania, w których Minister Sprawiedliwości, a więc organ władzy wykonawczej, reguluje władczo kwestie związane ze składem sądów. Przyjęte rozwiązanie wprowadza *de facto* przesłankę wyłączenia z mocy prawa, wyłącznie na podstawie aktu wprowadzonego przez władzę wykonawczą. Nie można uznać za zgodne z prawem dokonywanie w drodze aktu podustawowego uregulowania, którzy sędziowie są uprawnieni do rozpoznawania określonych kategorii spraw, na podstawie przyjętych przez organ władzy wykonawczej kryteriów oceny sposobu powołania sędziów. Wszelkie regulacje dotyczące sprawowania wymiaru sprawiedliwości powinny bowiem mieć rangę ustawową i być precyzyjnie dookreślone, tak aby wykluczyć możliwość wpływania na działalność orzeczniczą sądów za pomocą instrumentów nadzoru.

W związku z powyższym należy uznać, iż regulacja § 43 ust. 1a Regulaminu urzędowania jest niezgodna z art. 178 ust. 1 oraz art. 173 Konstytucji.

III. Zarzut naruszenia art. 41 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych z dnia 27 lipca 2001 r. oraz art. 92 ust. 1 w związku z art. 2, art. 10 ust. 1 oraz art. 173 i art. 178 ust. 1 Konstytucji

Zgodnie z art. 92 ust. 1 Konstytucji: „Rozporządzenia są wydawane przez organy wskazane w Konstytucji, na podstawie szczegółowego upoważnienia zawartego w ustawie i w celu jej wykonania. Upoważnienie powinno określać organ właściwy do wydania rozporządzenia i zakres spraw przekazanych do uregulowania oraz wytyczne dotyczące treści aktu”. Wskazane unormowanie określa jedno ze źródeł prawa powszechnie obowiązującego w Rzeczypospolitej Polskiej, jakim jest rozporządzenie a także określa szczegółowe wytyczne dotyczące wydania tego aktu. W istocie przepis ten wymienia obligatoryjne elementy upoważnienia ustawowego, które ma określać:

- 1) organ właściwy do wydania rozporządzenia;
- 2) zakres spraw przekazanych do uregulowania rozporządzeniem;
- 3) wytyczne dotyczące treści rozporządzenia.

Delegacją ustawową do wydania Regulaminu urzędowania, a zatem także do dokonywania zmian w tym Regulaminie, jest art. 41 § 1 p.u.s.p. Zgodnie z tym przepisem: „Minister Sprawiedliwości, po zasięgnięciu opinii Krajowej Rady Sądownictwa, określi, w drodze rozporządzenia, regulamin wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych określający:

- 1) wewnętrzną organizację i porządek funkcjonowania sądów,
- 2) szczegółowe zasady przydziału spraw, w tym:
 - a) sposób dokonywania losowania spraw,
 - b) zasady ustalania składów wieloosobowych,
 - c) (uchylona),
 - d) zasady zmniejszenia przydziału spraw ze względu na pełnione funkcje i usprawiedliwione nieobecności oraz podstawy czasowego wstrzymania przydziału spraw,

- e) warunki uczestniczenia w przydziale tylko niektórych kategorii spraw rozpoznawanych w wydziale,
 - f) zasady pełnienia dyżurów oraz rodzaje spraw podlegających przydzieleniu zgodnie z planem dyżurów,
 - g) zasady sporządzania planu zastępstw oraz rodzaje czynności podejmowanych zgodnie z planem zastępstw,
 - h) zasady podziału terytorialnego obszarów właściwości sądów opiekuńczych i nieletnich oraz przydziału tych obszarów sędziom,
 - i) (uchylona),
- 3) sposób realizacji zadań związanych z funkcjonowaniem Europejskiej Sieci Sądowej w sprawach cywilnych i handlowych,
- 4) porządek czynności w sądach, porządek urzędowania organów sądów i wykonywania zadań sędziów, asesorów sądowych i referendarzy sądowych pełniących funkcje kierownicze, tok czynności administracyjnych w sprawach należących do właściwości sądów, dopuszczalne systemy i rozkład czasu urzędowania, warunki i tryb udostępniania i przesyłania akt i dokumentów z akt oraz warunki udostępniania pomieszczeń dla uczestników postępowania, świadków i innych osób przebywających w sądach
- uwzględniając zasady sprawności, racjonalności, ekonomicznego i szybkiego działania oraz potrzebę zapewnienia rzetelnego wykonywania zadań powierzonych sądom, a także potrzebę zapewnienia równomiernego i obiektywnego obciążenia sędziów, asesorów sądowych i referendarzy sądowych obowiązkami, zapewnienia zbliżonego prawdopodobieństwa udziału w składzie wieloosobowym, wykorzystania rozwiązań informatycznych do losowego przydziału spraw oraz zastosowania innych sposobów losowego przydziału spraw w przypadku braku możliwości korzystania z tych rozwiązań”.

Jak już wskazano w treści niniejszego wniosku, rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 6 lutego 2024 r. zmieniającym rozporządzenie – Regulamin urzędowania sądów powszechnych dodano w § 43 Regulaminu urzędowania po ust. 1 ust. 1a i 1b, z czego ust. 1a wprowadza całkiem nowe kryterium dotyczące przydzielania spraw sędziom w przedmiocie rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziego w sytuacji, gdy wśród podstaw tego wniosku znajduje się okoliczność powołania sędziego. Wskazane kryterium w istocie odwołuje się do statusu sędziego, gdyż na jego podstawie Minister Sprawiedliwości podzielił sędziów na dwie kategorie: tych którzy objęli stanowisko w wyniku wniosku o

powołanie sędziego przedstawionego Prezydentowi RP przez KRS ukształtowaną z zastosowaniem art. 9a ustawy o zmianie ustawy KRS, a więc w praktyce po dniu 17 stycznia 2018 r., oraz tych, którzy zostali powołani wcześniej. W pewnym uogólnieniu można zatem stwierdzić, że Minister Sprawiedliwości w zaskarżonym rozporządzeniu ustalił kryterium podziału na sędziów „lepszycy” i „gorszych” (zob. także *Opinia Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 9 stycznia 2024 r. w sprawie projektu rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości zmieniającego rozporządzenie – Regulamin urzędowania sądów powszechnych* (B 800), s. 3).

Ustalenie powyższego kryterium różnicującego status sędziów w sposób ewidentny stanowi przekroczenie ustawowego upoważnienia z art. 41 § 1 p.u.s.p. Upoważnienie to bowiem dotyczy kwestii organizacyjnych i technicznych dotyczących funkcjonowania sądów oraz zasad przydzielania spraw przede wszystkim w oparciu o specjalizację sędziów (por. art. 22a p.u.s.p.). Tak głęboka ingerencja ministra w status sędziego bez wątpienia narusza art. 92 ust. 1 Konstytucji, gdyż rozporządzenie nie może normować kwestii wykraczających poza zakres spraw przekazanych do uregulowania przepisem upoważniającym. Przy czym należy zauważyć, że zaskarżone rozporządzenie narusza jednocześnie przepis upoważniający do jego wydania, czyli art. 41 § 1 p.u.s.p., co jest konsekwencją funkcji rozporządzenia w systemie źródeł prawa. „Jakiemkolwiek względy praktyczne albo pragmatyczne ani – nawet najbardziej celowe czy racjonalne – okoliczności związane z potrzebą rozstrzygania problemów społecznych nie mogą usprawiedliwiać wykroczenia poza upoważnienie ustawowe (zob. np. wyr. TK z 5.10.1999 r., U 4/99, OTK 1999, Nr 6, poz. 118)” (M. Wiącek, *Komentarz do art. 92 Konstytucji*, [w:] *Konstytucja RP*, Tom II, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, s. 188). Ponadto trzeba podkreślić, że funkcją rozporządzenia nie jest w żadnej mierze uzupełnianie ustawy, czyli samodzielne regulowanie materii ustawy nie przekazanej wyraźnie do uregulowania rozporządzeniem (K. Działocha, *Komentarz do art. 92 Konstytucji*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Tom II, Warszawa 2001, s. 33).

Nie ulega wątpliwości, że jednolity status sędziego znalazł swoje odzwierciedlenie w p.u.s.p. Jak wskazuje art. 47a § 1 p.u.s.p. sprawy przydzielane są sędziom i asesorum sądowym losowo, w ramach poszczególnych kategorii spraw. Przydział co do zasady ma być równy i może być zmniejszony z uwagi na pełnioną funkcję, uczestniczenie w przydziale spraw innej kategorii lub z innych przyczyn przewidzianych ustawą (art. 47a § 2 p.u.s.p.). Ustawodawca zatem, ewentualne odstępstwo od równego podziału spraw powiązał z podejmowaniem dodatkowych czynności służbowych (w ten sposób także w art. 41 § 1 pkt 2

lit. d p.u.s.p, czyli we wspomnianym wyżej przepisie stanowiącym delegację do wydania Regulaminu urzędowania). Powyższe unormowania, ani żaden inny przepis p.u.s.p., nie przewidują możliwości odstępowania od zasady równego przydzielania spraw w oparciu o kryterium związane z „momentem powołania sędziego” (zob. *Opinia Sądu Najwyższego dotycząca projektu rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości zmieniającego rozporządzenie – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (B 800)*, s. 8). O ile zatem sam ustawodawca może, zgodnie z art. 47a § 2 p.u.s.p., wskazać inne przyczyny odmiennego, niż równy, przydziału spraw, o tyle nie może dokonać tego minister w drodze aktu wykonawczego. Należy jednak mieć na względzie, że także ustawowe kryteria przydziału spraw nie mogą naruszać konstytucyjnych gwarancji statusu sędziego.

W doktrynie podkreśla się ponadto, że: „Wszelkie regulacje dotyczące sprawowania nadzoru powinny mieć rangę ustawową i być precyzyjnie dookreślone, aby wykluczyć możliwość wpływania na sądy (działalność orzeczniczą sędziów) za pomocą instrumentu nadzoru” (zob. K. Gonera, *Status pracowniczy sędziego. Czy sędzia jest pracownikiem?* [w:] *Pozycja ustrojowa sędziego*, red. R. Piotrowski, Lex 2015). Dotyczy to zarówno nadzoru administracyjnego wewnętrznego, sprawowanego przez prezesów sądów oraz nadzoru administracyjnego zewnętrznego, sprawowanego przez Ministra Sprawiedliwości (zob. art. 9a p.u.s.p.).

Mając powyższe na uwadze podnieść po pierwsze należy, że wprowadzenie do Regulaminu urzędowania art. § 43 ust. 1a narusza art. 41 § 1 p.u.s.p oraz 92 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji. Jak podkreśla się bowiem w doktrynie, jednym z elementów koncepcji demokratycznego państwa prawnego jest oparcie systemu źródeł prawa na zasadzie hierarchicznej budowy i umieszczenie konstytucji i ustaw, jako aktów stanowiących przez organ ustawodawczy, na szczycie tej hierarchii (L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2012, s. 65). Z tego z kolei wynika m.in:

- 1) zasada zwierzchnictwa (wyłącznie ustawy), rozumianego nie tylko jako podporządkowanie ustawie całokształtu prawodawstwa pochodzącego od organów władzy wykowanej, lecz także jako zastrzeżenie dla ustawy normowania kwestii najważniejszych (zwłaszcza z punktu widzenia sytuacji jednostki) oraz
- 2) zasada wykonawczego charakteru regulacji przyjmowanych przez organy rządowe, a zatem na podstawie szczegółowego upoważnienia zawartego w ustawie (*ibidem*).

Z tej perspektywy należy uznać, że Minister Sprawiedliwości dokonując tak głębokiej ingerencji w status sędziego poprzez wprowadzenie kryteriów ocennych i różnicujących sędziów w akcie wykonawczym, wyszedł poza zakres upoważnienia ustawowego i naruszył jednocześnie art. 2 Konstytucji.

Po drugie, wprowadzenie do Regulaminu urzędowania art. § 43 ust. 1a narusza art. 41 § 1 p.u.s.p oraz art. 92 ust. 1 Konstytucji w związku z art. 10 ust. 1 Konstytucji. Minister Sprawiedliwości bowiem dokonał bardzo głębokiej ingerencji w istotę władzy sądowniczej. W drodze aktu wykonawczego wyłączył *de facto* całą grupę sędziów od wykonywania czynności, które mieszczą się w zakresie władzy sądowniczej. Jak podkreślił Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 8 maja 2014 r. w sprawie o sygn. akt U 9/13: „Nadzór nad działalnością administracyjną sądów nie powinien jednakże obejmować organizowania postępowania w rozpoznawanych sprawach (np. rozdziału wpływających spraw, wyznaczania terminów konkretnych posiedzeń, wzywania świadków i biegłych). Sprawy te są nierozzerwalnie związane z władzą sądowniczą.”.

Po trzecie, wprowadzenie do Regulaminu urzędowania art. § 43 ust. 1a narusza art. 41 § 1 p.u.s.p oraz art. 92 ust. 1 w związku z art. 173 oraz art. 178 ust. 1 Konstytucji. Zgodnie z art. 173 Konstytucji sądy i Trybunały są władzą odrębną i niezależną od innych władz. Przepis ten jest urzeczywistnieniem określonej w art. 10 Konstytucji zasady trójpodziału władzy, która nakazuje, by władza sądownicza była w jak największym stopniu odseparowana od pozostałych władz i aby nie miały one na nią nadmiernego wpływu. Z kolei art. 178 ust. 1 Konstytucji zapewnia sędziom gwarancję wykonywania swojej funkcji w warunkach wolnych od wszelkich nacisków oraz bezstronnie i w zgodzie z własnym sumieniem. Mając na względzie powyższe należy podkreślić, że Minister Sprawiedliwości dokonał ingerencji w odrębność władzy sądowniczej i jednocześnie w sposób nieuprawniony naruszył niezawisłość sędziowską. Niezawisłość w swej istocie polega na niepodleganiu żadnej z władz. Określanie przez władzę ustawodawczą, który sędzia jest „właściwy” w określonej kategorii spraw jest formą podlegania tej władzy i jednocześnie uzależnienia od jej decyzji.

Reasumując należy uznać, iż wprowadzona rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 6 lutego 2024 r. regulacja § 43 ust. 1a w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych

jest niezgodna z art. 41 § 1 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych z dnia 27 lipca 2001 r. oraz art. 92 ust. 1 w związku z art. 2, art. 10 ust. 1 oraz art. 173 i art. 178 ust. 1 Konstytucji.

Mając na względzie podniesione w uzasadnieniu wniosku wątpliwości, wnoszę o zbadanie przez Trybunał Konstytucyjny zgodności z Konstytucją rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych w zakresie określonym w *petitum* wniosku.

A handwritten signature in blue ink, consisting of stylized, cursive letters. The signature appears to be 'A. B.' followed by a flourish.